

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym Śgo JANA, podczas rannego Nabożeństwa w Kaplicy Konfraterny Literackiej, powtórzone Mszę ułożył P. Gustaw Roguski. Wzorem dokładności wykonanej przez utalentowanych Artystów pod Dyrekcją P. Chwałiboga, coraz mocniej uwidacznia piękność tej prawdziwie religijnej, wzniostej kompozycji. Taż Msza ma być w przyszłą Niedzielę wykonana, w Kościele XX. Piętarów. Czynnąc te wspomnienia, niedawno o tak znakomitej wartości utworach muzycznych P. Studzińskiego, nateraz o P. Roguskim, uważamy sobie za obowiązek oddać sprawiedliwość rodzimym talentom młodych Kompozytorów, a z tą wdzięcznością zadowolenie podzielić.

Wczoraj w Kościele XX. Augustjanów, Amatorowie muzyki, wykonali Mszę J. Krogulskiego; na Offertorium Duet N. T. Nideckiego; na Benedictus Modlitwę na bas, J. Z.; nado Pieśń do N. MARJI PANNY, Nr 5 z tematów ludowych ułożone na 4ry głosy przez dyrygującego w tym Kościele J. K. Chwałiboga.

Rozkazem Najwyższym z dnia 29 Kwietnia r. b., między innemi, postąpił w Korpusie Inżynierów Komunikacji, ze Sztabu-Kapitana na Kapitana, Leg. Naczelnik Igo Objazdu Igo Oddziału Mikołajewskiej Żelaznej Drogi od St. Petersburga do Moskwy; Syn Emeryta Radcy Kollegjalnego Józefa Lex. W końcu służby, był Heraldykiem, ozdobił Orderem Śej ANNY i Ś. WŁODZIMIERZA.

Przyjechali z Paryża do Warszawy, JO. Xiężna Dółgoruków, Małżonka Jenerała-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOSCI, wraz z Córką Panną Honorową Dworu ICH CESARSKICH MOSCI, i JW. Hr. Olsufiew, Sztabu-Rotmistrz Gwardji, Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOSCI.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 9/21 Listopada) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 79; na które, tudzież na dawniejsze, w 385 wnioskach, złożono rs. 6,022 kop: 65. Na żądanie 105 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 36 k. 18 1/2), rs. 3,027 kop: 37. i umorzono książeczek oszczędności 28. Przeto Uczestników 12,973, posiada kapitał rsr. 656,186 kop: 24 1/2.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Radcę Dworu P. Dzięgielewskiego; tudzież Assesora Kollegjalnego P. Trullia, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkanie wskazali.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Karola Hearyka Thugutt, b. Kupca, Radcy Handlowego, Sędziego Trybunału Handlowego, i Obywatela, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. Bernardynów; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Kapucynów, za duszę ś. P. Józefa Brzezińskiego, Dzierżawcy dóbr Rządowych

Dobryń; na które, pozostała Córka wraz z Zięciem, imieniem nieobecnej Rodziny, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. Mikołaj Jeziorowski, b. Obywatel ziemski, opatrzonny ŚS. SAKRAMENTAMI, zmarł w 82gim roku życia swego. Pozostała Córka, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na pogrzeb, który się odbędzie jutro o godz: 3 1/2, po południu, z Kaplicy XX. Reformatorów, na smetarz Powązkowski.

Wczoraj, pożegnała ziemskie życie Kajetana Sedzimir, Zakonnica w Klasztorze PP. Sakramentek. Pięćdziesiąt kilka lat minęło, jak przyjęła zakonną zaskonę, rozstając się z światem zaklasztornym, liczyła lat 17. BÓG raczył tak bardzo, nad zakres zwyczajny przedłużyć ten żywot spędzony w pokorze i pobożności, z poświęceniem wszystkich uczuć ku chwale Najwyższego, którego łaska niech się spełni nad duszą Kajetany.

Z Miechowa.— W dniu 27 Września r. b. zszedł z tego świata Józef Bańkowski, Artysta Dramatyczny, przeżywszy lat 38. Spokój Jego duszy.— J. O.

W tej chwili otrzymujemy smutną wiadomość z Wrocławia, o zejściu z tego świata w dniu 13 b. m., JW. Hearyka Mięczyńskiego, Sędziego Pokoju, Właściciela dóbr Rudniki w Powiecie Wieluńskim, jak również o wywiezieniu zwłok do grobu familijnego w Miedźnie, w tymże Powiecie.

Złożono w Redakcji Kurjera od A. rs. 1 dla Starca 92-letniego przy ulicy Nowolipie Nro 2431.

Obchodu jednej z piękniejszych dla małżonków pamiątek, to jest srebrnego wesela, czyli 25cio-letniego pożycia małżeńskiego, doczekali małżonkowie WW. Michaux, i dnia onegdajszego w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, ponowili śluby. Jednocześnie także dopełniony został SAKRAMENT Chrztu Śgo na nowonarodzonej wnuczce Jubilatów, po czem po dopełnieniu tych religijnych obowiązków w Świątyni PAŃSKIM; tak Jubilaci jako i całe grono obecnych zebrało się w salonie P. Brukalskiego, przy ulicy Długiej, aby oddać się wesołej zabawie. Przy sutoj zaś i wydanej tamże, wiecezry, spełniono za pomysłność Jubilatów toast, życząc im doczekania złotego wesela.

Piękny był wczorajszy koncert w salach Redutowych, wydany przez Pannę Klotyldę Bogdanowicz, a pięknym dla tego, bo śpiewaczka ta czarownym, swym głosem porывała wszystkich słuchaczy. Rzadko też zaiste, tyle potęgi i dźwięku w głosie, tyle pewności i czystości w śpiewie, jak u Koncertantki, a przy takich warunkach, łatwo jej było wywiązać się z zadania, czy to w dziele pierwszego rzędu, zależnego od pokonania największych trudności, czy w skromnym, ale pełnym rzewności i harmonji mazurze Szopena, który wszedł w program wczorajszy. Zachwyceni słuchacze, grzmiotem oklasków obsypali Artystkę, nie szczędziliby jej wieńców, gdyby te mieli pod ręką, i chętnie skronie by jej wieńczyli, zamieniając okrzyki zadowolenia

w zasłużone przez nią wawrzyny. Już za pierwszym pobylem w Warszawie, Panna *Bogdanowicz*, obudziła tu ogólne współczucie. Dziś współczucie to, podwojone zostało, bo i głos jej spotałniał i również w dwójnasób wydoskonalony został. Rzuca ona na czas niejaki ziemię rodzinną, i jedzie przysłuchać się wzorom, aby po powrocie nowym olśnić nas blaskiem, i oczarować na nowo. Żegnamy ją więc tą pobieżną wzroianką, i życzymy jej pod obcym niebem jak największych tryumfów, któremi dzielić się będziemy chętnie z Czytelnikami naszymi, za każdym dojeściem do nas wieści o jej powodzeniach. Oprócz Panny Klótyldy *Bogdanowicz*, i orkiestry tutejszej opery, która jak zwykle wywiązała się jak najdokładniej, przyjął jeszcze współudział w koncercie nowo-przybyły do Warszawy Fortepjanista P. *Felsthal*.

W Teatrze Hamburgskim, P. *Calasanti* dwa razy dał się słyszeć na instrumencie tak zwanym *ophycleidon*. Jestto trąba metalowa wielka z zotworem w górę sterującym, nakształt tak nazwanego bombardonu, wydająca dźwięk podobny do waltorni, ale z niezliczonemi kłapami, na których P. *Calasanti* z nadzwyczajną szybkością i wprawą przebiera. Instrument ten wymaga płuc jak miech. Artysta ten uduje się do Petersburga. *Ophycleidon* zresztą już jest w używaniu w większych orkiestrach europejskich.

P. *Marja Biernacka*, trudniąca się wszelką robotą damską, przeniosła swe mieszkanie na ulicę Freta szeroką, pod Nr 256, nad Apteką, w domu W. *Prymusińskiego*.

Piszą nam z Lublina: P. Konstanty *Tropiański*, znakomity Klarynecista i Skrzypek, w tych dniach opuścił nasze miasto, udując się przez Radom i Kielce do Krakowa, dokąd w przyszłym miesiącu przybyć zamierza. Nie wątpimy, że po tak długiej niebytności w kraju, wszędzie mile przyjętym będzie, zwłaszcza, iż rzadkim swoim talentem, zostawia w sercach niezatarte wrażenia. U nas Artysta ten dał się słyszeć kilkakrotnie, mianowicie na pierwszym wieczorze muzycznym w Resursie tutejszej, w d. 30 z. m., na którym odegrał Introdukcję i Warjacje z opery *Pirata*, przez *Vieuxtemps*, Arja *Kückena*, przerobiona na klarynet, w stylu koncertowym; *Romans Nowakowskiego* na klarynecie, oraz *Polskie kaprysy*, wielki fantastyczny mazur na skrzypcach własnego utworu. Przyjmując zaś udział w muzyce Kościelnej, przez amatorów wykonywanej w Katedrze, w dzień Wszystkich ŚŚ. odegrał na swoim śpiewnym i elegicznym instrumencie wspaniałe AVE MARIA. W pięknym tym utworze szlachetnie instrumentowi przyswojonym, sposobem gry właściwej, Artysta nasz zastępuje niejako brak słów żywych, i zdaje się dziwnie wymawiać sylaby. Długość tonu, expressja, vibracja i cieniowanie; siła niezwykła tonów niskich, miękkość i delikatność wysokich a wyrazi i jedność w średnich, stanowią cechę i szczególne zalety, odznaczające nieporównaną grę P. *Tropiańskiego* na klaryecie. Jako muzyk, *Tropiański* wyrobiony i wielostronny, a przez tyle lat doświadczony wirtuoz, jest biegłym i oryginalnym kompozytorem. A przytem jest znakomitym skrzypkiem solistą, jak nam dał tego dowody, traktując wszystkie instrumenty tajemnicze z łatwością, czystością i zapałem. Ton jego jest szczery i wyraziły, smyczek silny i lekki,

przejęcie się i spokój nosi cechę wytrawionego Artysty. Spodziewać się należy, że te wszystkie zalety ocenią ziomkowie nasi do których *Tropiański* pospieszył, i których serca, tak jak nasze niewątpliwie sobie podbię.

W obecnej porze jesiennej, dobrze będzie wiedzieć, iż w cukierniach P. Roberta *Wiśniewskiego*, w Hotelu Polskim, i przy ulicy Przejazd istniejących, jest oddawna znany i ciągle poszukiwany *syrop owocowy* (extrait des fruits). Z okazji uczynionej wzmianki o cukierniach P. Roberta *Wiśniewskiego*, dodać należy, że oba te zakłady, jak zawsze, odznaczają się, wzorowym porządkiem, doboorem ciast, cukrów i napojów, a wszystko to smaczne, okazałe i w cenach dostępne; szczególnie zaś cukiernia w hotelu Polskim przy ulicy Długiej, jako elegancko urządzona, i w różne pisma periodyczne zaopatrzona, licznie bywa odwiedzana.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do Warszawy, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czet: 4,658, pszenicy czet: 3,333, jęczmienia czet: 1,967, owsa czetw: 4,845, grochu czet: 317, gryki czet: 226, kaszy jęczmiennej czetw: 324, maki żytniej czet: 810, pszennej czetw: 556, kartofli czetw: 3,202, siana fur 1,041, słomy fur 479.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich i Pragskich*, płacono: żyta czet: rs. 4 kop: 80, pszenicy rs. 9 k. 22¹/₂, jęczmienia rs. 4 k: 67¹/₂, owsa rs. 3 k: 58¹/₂, masła pud rs. 8, słoniny pud rs. 4 k. 60, kartofli czet: rs. 1 kop: 35¹/₂. — Sprowadzono w dniu 19tym b. m. na targ *Pragski*: z Cesarstwa bydła rassy stepowej sztuk 768, z Królestwa bydła rassy krajowej sztuk 12, z pozostałego remanentu z zeszłego tygodnia sztuk 105, w ogóle sztuk 885, wieprzy 818., cieląt 353, baranów 762; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: wołów sztuk 672, wieprzy 560, cielęta i barany wszystkie; z bydła stepowego wyprowadzono do Łowicza 10, do Płocka 27, do Nowogeorgiewska 25, do Radomia 30, do Powązek i do obozu 10; z bydła rassy swojej wyprowadzono w różne miejsca Królestwa sztukę 1, na chów do Warszawy i Pragi sztuk 5, pozostało remanentem sztuk 105.

Pan *Debraine*, słynny magik i brzechomówca, przybył do Warszawy.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Baletcie *Marco Spada*, Panny: *Anna Straus* 10-kroć, *Karolina Straus* 13-kroć, PP: *Antoni Tarnowski* 6-kroć, *Meunier* 5-kroć i *Popiel* 3-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Falszywy wielki ton*, Panny: *Gąsowicz* i *Targowska* po 5-kroć, PP: *Chomanowski* 4-kroć, *Świeszewski* 6-kroć, *Bodurkiewicz* 3-kroć, *Chomiński* i *Dutkiewicz* 2-kroć; po Kom: *Antoni* i *Antonia*, Wszyscy.

Onegdaj w salonie *Doliny Szwajcarskiej*, licznie zebrana Publiczność okrywała oklaskami grę na skrzypcach Pana *Wencysława Matousek*, i po każdym ustępie kilkakrotnie przywoływała Koncertanta. — Wczoraj zaś w tejże *Dolinie* bawiące tu towarzystwo *Persów i Amerykanów*, dało pierwsze przedstawienie sztuk gimnastycznych i akrobatycznych; salon był przepełniony, a zręczność szczególnie P. *Hussein Beck* w ćwiczeniach na dragu 18 arszynów wysokim i w tańcu na drucie, wzbudziła podziwienie. — Dziś drugie, a jutro trzecie wystąpienie wzmiankowanego towarzystwa.

ANGLIA. Londyn, 16go Listopada. — Na radzie tej, onegdaj w Windsorze odbytej, postanowiono na nowo odroczyć Parlament do dnia 13go Stycznia. — Młody syn Vice-Króla Egiptu, który od lat dwóch wychowywany był w domu Izraelity Baroneta Sir *Mozesa Montefiore*, był wczoraj przedstawiony Królowej. Powraca on w tych dniach do swej ojczyzny. — Sir Edward *Lytton Bulwer* został wczoraj po raz trzeci obrany Rektorem Uniwersytetu w Glasgowie. Oprócz niego, Kandydatami byli: *Dickens* i Hr. *Shaftesbury*. — P. *Bright*, przyjętą zaproszenie na bankiet reformistowski w Manchester, a natłok żądających biletów wejścia jest nadzwyczajny. — Po prowincjach maożą się także zgromadzenia na reformę wyborów Parlamentarnych. — Zmniejszenie praw nawigacyjnych, wpłynęło rzeczywiście znacznie na szkodę żeglugi angielskiej. Na zażalenie uczynione w tym przedmiocie przez izbę handlową w Greenock, odpowiedział Lord *Malmesbury*, że staraniem jego, będzie wyjednać nawzajem, od innych rządów, liberalniejsze co do żeglugi przepisy. — Po wydobyciu liny na długość mili od brzegu i przekonaniu się, że nie jest uszkodzoną, Inżynierowie zostają w wątpliwości zupełnej co do natury i miejsca przeskody. Urzędników rozpuszczono, i niewiadomo kiedy nowe poszukiwania rozpoczęte zostaną. — Od wielu dni panują na kanale silne burze i stają się przyczyną spóźnienia poczt z ładn stałego. (N. Pr: Ztg).

AZJA. — Do ministerstwa spraw zagranic w Londynie, nadszedł telegram z Bombaj, datowany 25go Października. Donosi on, że kolumna brygadiera *Smith*, znajdowała się 5go Paździ: w Coangur. Miasto to, w dniu pomienionym rano, przed wyjściem zeń krajowców pod wodzą *Tantia-Topee*, zostało przez nich podpalone. Inny oddział *Tantia-Topee* napadł na Chanderen, lecz został pobity przez wojska Scindii. Walka trwała trzy dni, a krajowcy jak słyhać, stracili 800 ludzi. *Tantia* wszedł do miasta 9go Października, po cofnięciu się ztamtąd Kapitana *Fendon* i miejscowej policji. Jenerał *Mitchel*, uderzył później na nieprzyjaciela pod Moorgow-Dey i powtórnie pod Scindub, a 19go Paździ: rozbił go zupełnie, zabrawszy mu wszystkie działa. Brak jazdy jedynie przeszkodził do zniszczenia zupełnego krajowców, którzy liczyli jeszcze do 14,000 ludzi. Brakowi temu zaradzi obecnie kontyngens południowych Mahrattów. Zwycięskie poryzki miały także 4, 5 i 8go Paździ: pod Lucknow, a massa powstańców w nich poległa. Gazety Bombajskie donoszą, że kraj cały, mimo zaburzeń, cieszy się pomyślnością handlową, i że handel nader szybko wzrasta. Sprawozdania o stanie zdrowia wojsk są zadowalające. (St: Anz).

FRANCJA. Paryż, 16go Listop: — W tutejszych sferach półrządowych, zaprzeczają stanowczo wieści o zrealizowaniu planu, popieranego przez Xięcia *Modeny* i Austrią, zawiązania ligi Włoskiej. — Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie Komissji, mającej zbadać kwestję emigracji murzynów, pod prezydencją Hra: *Persigny*. Ostatnie wiadomości z Turanu, nie poddając w wątpliwość rezultatu naszych działań, wykazały potrzebę rozwinięcia sił cokolwiek większych. Oprócz posiłków, które mają być wyprawione z Francji na statku transportowym *Marne*, wysłany będzie także do Turanu okręt *Mayenne*, z oddziałem inżynjerji i artyllerji morskiej, na

których zbywa nieco Admirałowi *Rigault de Genouilly*, zwłaszcza, że na posiłki Hiszpańskie długo czekać trzeba. Do dnia 25go Września żaden oddział posiłkowy nie nadszedł z Manilli. — Wkrótce spodziewany tu jest *Vely-Pasza*, b. Gubernator Kanadj, który chce ogłosić pismo usprawiedliwiające swą administrację. — Nadzwyczajna niepogoda, przeszkodziła wielu osobom zaproszonym udać się do Compiègne. Wczoraj obchodzono tam uroczystość imienia Cesarzowej *Eugenji*, a między innymi obecnymi, były: Królowa *Krystyna* i Xiężna *Matylda*. PP. *Kisielew* i *Hatzfeld*, znajdują się na liście zaproszonych do Compiègne, od 26go do 30go b. m. — *Monitor* dzisiejszy ogłasza nominację 4ch Izraelitów, na Członków Rad. Mjych w Algierji. (I. B.).

GRECJA. — Ateny, 6go Listopada. — Otwarcie Izby nastąpi w ciągu przyszłego tygodnia, i to, jak słyhać, bez żadnej mowy zagajającej obrady. — Reprezentant Porty przy Dworze Greckim, *Halil-Bej*, wyjechał 4go b. m. do Konstantynopola. (St: Anz).

NIEMCY. Sztutgard, 14 Listopada. — Wyjazd Króla do Nizzy stanowczo jest oznaczony na 26go b. m. (St: Anz).

ROZMAITOŚCI. — Zmarła w tych czasach znana z podróży swych około świata *Ida Pfeiffer*, odbywała je o najszczuplejszych funduszach i według obliczenia francuzkiego jeografa *Malte-Bruna*, objechała 30 do 32,000 jeograficznych mil kraju, to jest 12 do 15,000 w pierwszej i 16 do 18,000 mil w drugiej podróży. Pierwsza jej podróż była w r. 1848 po śmierci swego męża, do Palestyny, potem do Skandynawskiego półwyspu i Islandji; w r. 1849 odpłynęła z Hamburga do Brazylii, zkąd na Tahiti udała się do Kantonu, Kalkuty, Delhów i Bombaju; ztamtąd dopiero wróciła na Persję i Georgję do Europy. W r. 1851 przedsięwzięła podróż do Przylądku, jednak nie dostała się jak zamierzała do jeziora Ngami, zwróciła się zatem na Archipelag Malajski, zwiedziła Wyspy Borneo, Jawę, Sumatrę i Moluckie, przybyła nareszcie do Kalifornji, a w Południowej Ameryce dostała się aż do źródeł Amazonu, potem na szczyt Chimborasa i Cotopaxi, zkąd podróżując na Panamę, stanęła w Północnej Ameryce. W r. 1856 zwiedziła Madagaskar, i ztamtąd dopiero wróciła mocno słaba do Europy. Opisanie jej podróży wyszło niedawno w francuzkiem tłumaczeniu. — Z Schiedls nadeszła znowu wiadomość rozbicia jednego okrętu: Brygantyna *Wingrave* zatonała wraz z całą zwoją z 14u ludzi składającą się załogą, zdaje się, że w ciemnej nocy zatopił ją statek *Kangaroo*. Obawiają się prócz tego wiadomości o rozbiciu innego okrętu, gdyż okręt *Margaretha*, który z Altony zawiązał do Tyne, donosi, że o 20 mil od Tyne-mouth, napotykał wiele ciał i szczątki okrętu. — Matżeństwo sławnego Hra: *Halifax* było dziwaczne z Hrabinią swą żoną, która była córką siodlarza. Ojciec jej bogaty i przywiązany do rzemiosła swego w którym zebrał wielki majątek, robiac swój testament położył za warunek, że wydziedzicza córkę jedynaczkę, jeśli nie pójdzie za siodlarza. Młody Hr: *Halifax* dowiedziawszy się o tem, dla zyskania dziedziczki wszedł za chłopca do terminu u siodlarza, i po siedmiu latach służby zostawszy pacholkiem cechu siodlarskiego, prosił o jej rękę, i zabrał z nią sukcesją po bogaczu siodlarzu. — »Gdzie się Pan nauczyłeś tak biegle grać w szachy?« pytano

znakomitego szachiste: »W towarzystwie kobiet.« odpowiadział tenże. »A to jakim sposobem?« zawołała obecna temu pewna Dama. »Najprostszym w świecie, uważałem, że pięć piękna nie przywiezuje się do jednego mężczyzny nigdy tak, aby inoich nie miała na uwadze, a oż wreszcie główna zaleta gającego w szachy, aby wszystkie piony i figury miał zarówno na myśli.«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Domafscy Edm: i Stan: Ob: z Kordwanowa nr 584; Jasiński Ant: Pleban z Przybyszewa nr 584; Kremarenko Pułk: z Ratna nr 634; Łuszczewski Wiktor Ob: z Rzeczkowa nr 414.

Wyjechali: Gedrojc Julian Xiąż do Radzimina; Segetyński Edm: Ob: do Pleckiej Dąbrowy; Stokowski Wincenty Obywatel do Radomia; Walewski Jul: Ob: do Wrzący.

Przyjechali koleją żelazną: Bajer Karol Fotografista z Krakowa nr 391/2; Grandowski Mik: Radca Dworu z Londynu nr 414; Karasiński Leon Budowniczy Banku z Włoch nr 1076; Lauchin Porucz: Gwardji z Paryża nr 414; Majst Teodor Kapitan Marynarki z Paryża nr 634; Wasilew Konst: Radca Honorowy z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Illaszewicz Marja Wdowa po Kapitanie Marynarki do Paryża; Karpłowski Ign: Naczelnik Kanc: Okręgu Poczтового do Wrocławia; Mizko Elżbieta Żona Radey Honor: do Paryża.

DONIESIENIA.

Do jednej ze znaczniejszych Cukrowni w Okręgu Błońskim, Powiecie Warszawskim położonej, potrzebnym jest natychmiast, zdający i rzecz swoją dobrze znający **MECHANIK**. Kandydaci opatrzeni w dobre świadectwa z kilkoletniego pobytu czy w Cukrowniach, czy w innego tego rodzaju zakładach, mogą się zgłaszać każdodziennie na Potkańskie pod Nr 557 przy ulicy Długiej, do Rządcy domu P. Majewskiego, w podwórzu nad Piekarzem mieszkającego, w godzinach ranaych do godziny 11ej.

Folwark wieszczto-dzierżawny **KOCIERZEW**, pomiędzy Łowiczem a Sochaczewem, w gruntach po większej części pszennych, spadzistych położony, z pięknymi i dostatecznymi łąkami, w położeniu miłym, z ogrodem fruktowym, gruntów dziesiątyn 84, czyli włók blisko 6, w jednej przestrzeni obejmujący, z dostatecznymi zabudowaniami i domem mieszkalnym, jest do sprzedania. W gruntach tego folwarku, znajduje się obszerny staw, obecnie wyschnięty, i kilka tysięcy najlepszego szałmu zawierający.

Chcąc dogodzić Szanownej Publiczności, poruczyłem **SKŁAD OBIC PAPIEROWYCH, Papierów Kolorowych, Cerat i t. p.**, Panom J. Obrębiewicz i Spółka, w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej, Nr 471/g.

Najnowsze desenie, oraz jak najprzystępniejsze ceny moich wyrobów, celujące z pierwszemi Fabrykami Zagranicznymi, będą rekajmą też Składu. **Leopold Reindl**,

Właściciel Fabryki w Zgierz

Odwołując się do powyższego ogłoszenia, polecamy Szanownej Publiczności nasz nowo założony i w **najnowsze desenie zaopatrzony SKŁAD OBIC PAPIEROWYCH, Papierów Kolorowych, Cerat, Wyrobów tykturowych i t. p.**, a staraniem naszym będzie, jak najumiarkowańszymi cenami zjednać sobie zaufanie.

J. Obrębiewicz i Spółka,

ulica Rymarska, Nr 471/g, w domu W. M. S. Flatau, wprost Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu.

Wydział Stada Rządowego Koni, podaje do wiadomości powszechnej, iż z mocy upoważnienia JW. Rzeczywistego Radey Stana, Kojuszego Dworu J. C. K. MOŚCI, Dyrektora Stada Rządowego Koni w Róblestwie Polskim, odbędzie się w Biurze Wydziału Stadnego, w mieście Janowie, Powiecie Białskim, Gubernji Lubelskiej, w dniu 1 (13) Grudnia r. b., licytacja in minus przez deklaracje opieczetowane, na dostawę forażów dla Stada Rządowego Koni w Janowie, na potrzebę jesienią r. b. i na rok 1859, w ilości następującej: owsa czwartki 3,200, słomy prostej ożmej pudów 12,500. Dostawa tych artykułów uskutecznić się ma partjami w gatunkach wzorowych i czystych. Ceny od których licytacja in minus będzie dopełniona, ustanowione zostały: na owsa czwartki rs. 3 kop: 50, słomy ożmej pud kop: 12. Deklaracje opieczetowane, przyjmowane będą w Biurze Wydziału Stadnego do godziny pierwszej po południu, a po otworzeniu których, konkurenci do licytacji głosząc przystąpią. Podający deklaracje, obowiązani jest złożyć w gotowiznie lub listach zastawnych wadium, wyrównyujące 1/10 części summy, jaka z obliczenia podług cen zaofiarowanych za furazę wypadnie. Szczegółowe warunki będą do przejrzienia w każdym czasie w Biurze JWgo Dyrektora Stada w Warszawie, pod Nrem 393, na Krakowskim Przedm.; i Wydziale Stadnym w Janowie, w godzinach biurowych. — Inspektor Stada, Assesor Kollegialny, Eberhardt.

WIELKI INSTYTUT WODNEJ KURACJI,

Dra Pinoff w Wrocławiu.

Z największymi dogodnościami urządzony, otwarty przez rok cały dla kuracji chorób często wracających się i chronicznych, jako to: zardawionej podagry, reumatyzmu, hemoroidów, hypochondrii, chorób kobiecych, melancholji, chorób syfalistycznych i t. p., zaleca się szczególnie jesienią i zimą porą, jako najstosowniejsze do pomyślnego użycia tejże kuracji. — Wiadomość u Dra Pinoff w Wrocławiu.

KOLONJA w Grochowie jest do sprzedania, 4 wiorst od Warszawy położona. O warunkach sprzedaży lub zamiany na kamieniec w Warszawie. Dowiedzieć się można na Sewerynowie, w mieszkaniu na 1em piętrze, które Stróż tego domu wskaże.

Sekwestrator Powiatu Warszawskiego. — Podaje do publicznej wiadomości, że z mocy upoważnienia Wgo Naczelnika Ptu, będą sprzedawane w mieście Grójcu na dniu 25 Listopada r. b. a) 400 sztuk Skopów; b) 7 Koni cugowych; c) 40 sztuk rogatej Jałowizny; d) 30 sztuk Stadniny, na rzecz należności Skarbowych. — Teresiński.

DOBRA składające się z 3ch Folwarków położone w Gubernji i Powiecie Plockim, o 2 mile od Plocka, razem lub pojedynczo wypuszczone będą w dzierżawę od Sgo Jana 1859 r. Wiadomość przy ulicy Św Krzyżkiej Nr 1341 u Stróża.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe zimna stopni 3.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle, stóp 2 cali 1 (Przyb).

TEATR ROZM. Dziś, *Matkęstwo z rozkazu. Łobzowanie.*

TEATR WIELKI. Jutro *Marta.*



NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH, podaje do Publicznej wiadomości, że udziela lekcje tak w swoim mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w 20 kilku lekcjach, 5ciu tańców najpotrzebniejszych. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, raczą się zgłosić pod Ner 523 przy rogu ulicy Podwal i Piekarskiej, na 1e piętro od frontu; wchód przez bramę. — Piotr Sliżyński.

Ostrygi Ostendzkie nadchodzą codziennie do Handlu Piotra Kędzierzawskiego, przy ulicy Długiej, Nr 17.

Ostrygi codziennie w Handlu Rajtarskiego dawniej Gout, ulica Senatorska.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Leona Krupckiego, przy ulicy Leszno wprost Rymarskiej. Sztuka po kop: 4.

Ostrygi Ostendzkie, codziennie świeże, u Tomasza Czaban, w gmachu Teatralnym; — dla konsumentów w Handlu po 5 kop: sztuka.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Antoniego STEPROWSKIEGO przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.